PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 79 — ROK VII. ŚRODA 21 MARCA 1951 ROKU. CENA 10 GR.

Podziękowanie

ministra budownictwa przemysłowego

dla robotników budujących kombinat włókienniczy w Piotrkowie Trybunalskim

WARSZAWA (PAP). — W odpowiedzi na meldunek o ukończeniu na 19 dni przed terminem budowy konstrukcji żelbetowych olbrzymiej hali przędzalni piotrkowskiego kombinatu bawełnianego, minister budownictwa przemysłowego przesłał do Zarządu Budowy Nr. 3 w Piotrkowie Trybunalskim następujące pismo:

„Otrzymałem Wasz meldunek. Dziękuję w imieniu służby za wyniki Waszej wydajnej pracy w oparciu o metody przodującej techniki radzieckiej. Złóżcie w moim imieniu podziękowanie całej załodze robotniczej i pracownikom umysłowym za ich wkład pracy w realizację Planu 6-letniego, w budowę fundamentów socjalizmu, w walkę o pokój".

Pod sztandarem wiedzy i kultury, postępu i socjalizmu wyrośnie nowe pokolenie bojowników pokoju - patriotów Polski Ludowej

Przemówienie Prezydenta RP — tow. Bolesława Bieruta

wygłoszone w dniu 18 marca 1951 r. na III krajowym zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego

SZANOWNI DELEGACI,
DRODZY PRZYJACIELE!

Witam Was gorąco i serdecznie — jako przedstawicieli 150-tysięcznej rzeszy pracowników i działaczy oświatowych — nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia Polski Ludowej!



III zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego przypada w niezwykle ważnym okresie społecznego i państwowego rozwoju naszej ojczyzny. Od chwili, kiedy miałem okazję witać Wasz I zjazd w Bytomiu, upłynęło niewiele więcej ponad 5 lat. Ale w ciągu tego krótkiego stosunkowo okresu jakże wiele zmieniło się w sytuacji naszego kraju i w życiu naszego narodu! Zmieniło się wiele w ciągu tego czasu również w łonie samego nauczycielstwa. Wyrosła, podwoiła się niemal i Wasza organizacja zawodowa. Wlały się w jej szeregi nowe dziesiątki tysięcy młodych nauczycieli, którzy przygotowywali się do pracy na polu oświaty w nowych zupełnie warunkach. Zwiększyła się poważnie sieć szkół i placówek oświatowych, znacznie wzrosła i wzrasta wciąż szybko nadal liczba łaknących wiedzy dzieci, młodzieży i dorosłych. Rewolucja kulturalna, budząc nienasycony głód wiedzy i dóbr kulturalnych, ogarnia wciąż swym twórczym porywem coraz szersze masy ludowe, stawiając zwłaszcza przed nauczycielstwem i wychowawcami oraz działaczami na polu oświaty i nauki nowe, wielkie i jeszcze bardziej odpowiedzialne zadania. Na czym głównie i przede wszystkim polegają te zadania?

Polegają one — jak na to wskazywał Lenin w r. 1923 — na tym, aby to wszystko, co się dzieje jeszcze w znacznym stopniu żywiołowo mogło być „spotęgowane" (a następnie i stokrotnie zwiększone) przez wniesienie do tej pracy świadomości, planowości i systematyczności".

W rewolucji kulturalnej, którą przeżywa w obecnym okresie naród polski, jest jeszcze wiele elementów żywiołowości.

Właśnie nauczycielstwo polskie jest w pierwszym rzędzie powołane, aby wnosić w wielkie i twórcze przemiany i procesy naszego życia kulturalnego i społecznego coraz więcej świadomości, planowości i systematyczności.

Oto dlaczego zjazdy i obrady nauczycielstwa polskiego nabierają wyjątkowego znaczenia ogólnonarodowego.

Wasz zjazd obecny odbywa się również w warunkach zaostrzającej się i napiętej sytuacji międzynarodowej. Wzbogacony niepomiernie na dostawach wojennych w ciągu dwóch wojen światowych imperializm amerykański usiłuje wciąż przy pomocy pozbawionych wszelkich skrupułów metod polityki wojennej narzucić światu swe panowanie. Rozpętuje gonitwę zbrojeń, przechodzi do napaści zbrojnej na Koreę i Chiny oraz przygotowuje się coraz jawniej do wzniecenia — oczywiście, kiedy uzbroi hordy swych landknechtów — nowej pożogi wojennej w Europie. Przygotowania te imperialiści amerykańscy czynią przez odbudowę rozbitego militaryzmu hitlerowskiego, przez formowanie bloków wojennych z państw burżuazyjnych, które kapitał amerykański zmarshallizował, t. zn. uzależnił od siebie finansowo i gospodarczo, a następnie zwasalizował politycznie.

Te knowania wojenne imperialistów niepokoją ludzkość, zakłócają rozwój stosunków międzynarodowych i wymiany gospodarczej, pogłębiają kryzys i trudności życiowe wewnątrz samych krajów kapitalistycznych, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych. Ale miliarderom amerykańskim, fabrykantom broni i handlarzom śmierci przysparzają one nowych zysków, budzą w nich żądzę grabieży i nowej wojny o panowanie nad światem. W tych warunkach rośnie i wzmaga się walka wszystkich postępowych i pragnących pokoju ludzi przeciwko zbrodniczym knowaniom imperialistycznych podżegaczy wojennych. W tej wielkiej akcji światowej, do której włączają się wciąż nowe i nowe setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata, szczególnie ważna i odpowiedzialna rola przypada narodom, wyzwolonym z pęt kapitalizmu, to jest narodom ZSRR i krajów demokracji ludowej, a więc i Polsce. Walka o zabezpieczenie pokoju światowego — to największe obecnie zadanie wszystkich narodów, to najważniejszy obowiązek każdego uczciwego i szanującego swą godność człowieka.

Bowiem „pokój będzie zachowany i utrwalony — jak powiedział niedawno towarzysz Stalin — jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Wojna może stać się nieunikniona, jeżeli podżegaczom wojennym uda się omotać siecią kłamstw masy ludowe, oszukać je"...

Wynika stąd, że walka o pokój, to przede wszystkim walka z kłamstwem i oszustwem propagandy podżegaczy wojennych. Nauczycielstwo polskie — czołowy hufiec bojowników o wiedzę i kulturę — z samego swego powołania i swej roli społecznej kroczyć winno w pierwszych szeregach bojowników o pokój i prawdę, winno niezmordowanie piętnować fałsz i oszustwo imperialistycznej propagandy wojennej.

Walka z fałszem i oszustwem propagandy wojennej jest tylko jedną — jakkolwiek niezmiernie ważną — z form obrony pokoju. Dla skutecznej obrony pokoju musimy wzmacniać nieustannie zwartość naszego narodu i pomnażać jego siły w codziennej pracy i walce. Naród polski nie tylko odbudowuje swą gospodarkę ze zniszczeń wojennych, ale likwiduje w potężnym wysiłku swoje zacofanie gospodarcze i kulturalne, pozostawione nam w spuściźnie przez stary ustrój obszarniczo - kapitalistyczny. Uprzemysławia się szybko nasz kraj, budują się nowe fabryki, kopalnie, huty, elektrownie, nowe osiedla i miasta. Z roku na rok zmienia się oblicze naszego kraju, który z gospodarczo zacofanego i przeważnie rolniczego przekształca się w kraj wysoko uprzemysłowiony, w kraj o nowoczesnej technice, a więc w kraj bez porównania silniejszy niż przed wojną. Jest to wielka rewolucja gospodarcza, której najbliższy zasięg i rozmach wyraża nasz Plan 6-letni. Bez tej rewolucji gospodarczej nie byłoby, bo nie mogłoby być — rewolucji kulturalnej, ale też nie zrealizujemy rewolucji gospodarczej bez rewolucji kulturalnej. Jedno zjawisko uwarunkowuje drugie.

Szybki wzrost sił gospodarczych i kulturalnych naszego narodu i jego zwartości, to — w warunkach pogłębiającej się wciąż przyjaźni z narodami ZSRR i krajami demokracji ludowej — niezawodna gwarancja skutecznej obrony niepodległości i niezawisłości naszej ojczyzny. Oto, o czym powinniśmy nieustannie pamiętać, oto, co powinniśmy wyjaśniać wszystkim od najmłodszego dziecka aż do starca. W walce o pokój i Plan 6-letni naród nasz winien być jak najbardziej czynny i zjednoczony wewnętrznie, gdyż każde osłabienie naszego wysiłku, naszej zwartości, czujności, ofiarności i gotowości do czynu, do poświęceń na rzecz wspólnej sprawy ogólnonarodowej — byłoby w obecnej sytuacji międzynarodowej czymś niewybaczalnym, byłoby naruszeniem wierności Polsce i złamaniem obowiązku obrony ludzkości przed groźbą nowej wojny światowej.

Wykonując swe zaszczytne powołanie nauczycieli i wychowawców młodzieży, przekazując jej cały dorobek kulturalny i szczytowe osiągnięcia wiedzy, nie powinniście zapominać o ciążącej na Was odpowiedzialności za patriotyczną postawę młodego pokolenia. Krzewić i pogłębiać w nim winniście najgorętsze umiłowanie Polski Ludowej, szlachetną dumę narodową z jej dorobku i osiągnięć, płomienny zapał w pracy i gotowość do walki w obronie pokoju i postępu dla dobra narodu i całej ludzkości.

Waszym powołaniem jest walczyć o pokój i Plan 6-letni, kształtując dusze młodzieży i korzystając z potężnego oręża nauki i wiedzy. Pod sztandarem nauki i wiedzy, postępu i socjalizmu wychowujcie, umacniajcie milionowe szeregi polskiej młodzieży. Twórzcie wraz z młodzieżą potężne zastępy bojowników pokoju i zarazem bojowników rewolucji kulturalnej, którzy przodują w narodzie i kształtują naszą wspaniałą i przebogatą polską kulturę socjalistyczną, przepojoną najszlachetniejszymi pierwiastkami naszej wielkiej spuścizny kulturalnej, a wyrastającą na bazie nowej socjalistycznej ekonomiki.

W procesie wielkich przeobrażeń, które dokonują się w toczącej się w skali światowej walce między siłami pokoju i wojny, wolności i ucisku, postępu i wstecznictwa, naród polski kształtuje dziś swoją przyszłość w okolicznościach wyjątkowo dlań pomyślnych i szczęśliwych. Dzięki wielkiemu historycznemu zwycięstwu bohaterskiej Armii Radzieckiej nad siłami faszyzmu i hitleryzmu w ostatniej wojnie, naród nasz zdołał zrzucić pęta kapitalizmu i utrwalić nowy ustrój państwowy w postaci demokracji ludowej. Na tej podstawie kształtują się pomyślnie i w szybkim tempie społeczne, polityczne, gospodarcze i kulturalne warunki rozwoju Polski Ludowej. Jest to proces przekształcania się narodu polskiego w naród socjalistyczny, a więc w naród, którego losy kształtuje nie pasożytnicza burżuazja, lecz twórcza klasa robotnicza — w naród, który rugując klasę kapitalistów stanie się narodem wolnym od klas antagonistycznych, narodem bardziej zwartym i prężnym — niż kiedykolwiek.

Przykład rozwoju narodów ZSRR — rozwoju nie dającego się porównać pod względem swego tempa i rozmachu z żadnym z poprzednich okresów historii — wskazuje dowodnie na wyższość nowego ustroju socjalistycznego, na potężne i nieograniczone możliwości rozwoju i postępu w warunkach socjalizmu.

Proces przekształcania się dawnych narodów burżuazyjnych w narody socjalistyczne — to proces przerastania jednej epoki dziejowej w drugą. Jest to proces rewolucyjny i burzliwy, wymagający wielkich wysiłków, ale też wyzwalający z głębi mas ludowych niewyczerpane siły, jest to najgłębsza spośród przemian, jakie przeżywało społeczeństwo ludzkie w swym dotychczasowym rozwoju. Podrastające dziś pokolenie kształtować już będzie życie nowego społeczeństwa socjalistycznego. Dlatego tak wielkie zadania stoją przed naszą szkołą i przed naszym nauczycielstwem — zadania wychowania nowego człowieka socjalistycznego, wpojenia młodzieży moralności socjalistycznej.

Nie podobna tego zadania zrealizować bez walki z ciemnotą i przesądami, bez walki z wypaczeniem i wykoślawieniem ludzi w wyniku wielowiekowych rządów magnacko - szlacheckich, a potem obszarniczo - kapitalistycznych, które żerowały na najgorszych instynktach, szerzyły wstecznictwo i ciemnotę, obłudę i zakłamanie.

Zwalczamy i zwalczać winniśmy nihilizm narodowy i zaprzaństwo kosmopolityczne, brak godności narodowej i niedocenianie własnego dorobku, płaszczenie się przed zachodnim blichtrem, za którym kryje się pustka i bezpłodność, za którym kryje się sprzeniewierzenie pięknym tradycjom kultury zachodnioeuropejskiej, tradycjom Dantego i Szekspira, Moliera i Goethego.

Zwalczamy i zwalczać winniśmy niemniej zdecydowanie truciznę nacjonalizmu, całą niechlubną spuściznę endecko - piłsudczykowską, która żerując na patriotyzmie i fałszując uczucia patriotyczne, była źródłem zdrady i klęsk narodowych.

Nasze nauczycielstwo wykona swe zadania, jeśli przygotowywać będzie podrastającą młodzież do udziału w budownictwie socjalistycznym, do czynnej i świadomej realizacji tej historycznej i porywającej misji, która przypadła w udziale naszemu pokoleniu. Nie można jednak spełnić tego zadania bez ściślejszego powiązania samej treści pracy wychowawczej i oświatowej z praktyką, z życiem, z codzienną pracą i osiągnięciami mas pracujących. Wymaga to nowych metod wychowawczych, całkowicie różnych od metod dawnej szkoły burżuazyjnej.

System nauczania i wychowania w szkole burżuazyjnej zmierzał do wychowania ludzi, którzy będą potulnymi wykonawcami woli kapitalistów, zaś wiedzę i kwalifikacje zdobędą tylko w takiej mierze, w jakiej to może dogadzać kapitalistom. Stąd oderwanie szkoły od życia. Zadaniem szkoły dzisiejszej jest usunąć tę sprzeczność, która jest cechą charakterystyczną ustroju burżuazyjnego, utrwalającego rozdział między pracą umysłową i fizyczną, między pracą wykwalifikowaną i najprostszą. W kapitalistycznym systemie wytwórczym robotnik zamieniony zostaje w swej masie w dodatek do maszyny, w żywy mechanizm, wykonywający określone ruchy przytępiające działalność umysłu. Odpowiednio do tego szkoła burżuazyjna oparta była o jednostronny, formalny i elitarny system wychowania, który dawał z jednej strony inteligentów, oderwanych od życia i praktyki, ciasnych specjalistów w określonej dziedzinie, a z drugiej ludzi o nader ograniczonym zakresie ogólnych, szablonowych i wąsko-technicznych wiadomości. Burżuazyjny sposób nauczania odrywa naukę szkolną od życia społecznego, od praktyki i pracy mas ludowych. Ale mało tego. Wychowanie burżuazyjne polega przede wszystkim na dawaniu dziecku sfałszowanego obrazu świata i utrudnianiu mu poznania prawdy. Gwałci ono ponadto i wypacza uczucia młodzieży, zatruwa mózgi zarówno dzieci jak dorosłych miazmatami nienawiści rasowej, propagandy wojennej i przede wszystkim nienawiści do postępowych idei społecznych oraz do przodującej nauki społecznej, jaka jest marksizm - leninizm.

Szkoła, która służyła burżuazji, tłumić musiała aktywność młodzieży, wychowując ją w bierności i ślepym posłuszeństwie, fałszować musiała prawdę o społeczeństwie i narodzie, szerzyć szowinizm i zakłamanie, wywołując konflikty w sumieniu nauczyciela, częstokroć zaś konflikty między młodzieżą a nauczycielstwem.

Nie darmo najlepsi przedstawiciele nauczycielstwa burzyli się przeciwko temu systemowi ucisku i zakłamania.

Stąd tak często mieliśmy objawy zniechęcenia młodzieży do nauki i jej wrogi stosunek do szkoły. Te ponure czasy mamy już, na szczęście, poza sobą, ale nie potrafiliśmy jeszcze przekształcić w pełni metod nauczania i wychowania w system, odpowiadający wymaganiom nowej epoki wielkich przemian społecznych, wymaganiom, jakie stawia przed nami dzień dzisiejszy — okres budownictwa socjalistycznego.

Wychowanie burżuazyjne zniekształca brutalnie sferę duchowych przeżyć człowieka od najmłodszego wieku, aby jak najbardziej ograniczyć i zahamować ich rozwój, wtłaczając je w ramy zakłamanej ideologii, uzasadniającej wyzysk i tyranię kapitału.

Zadaniem szkoły i nauczycielstwa w naszym państwie demokratyczno-ludowym jest nieubłagana, wszechstronna, zdecydowana walka z tą ponurą spuścizną burżuazyjnego systemu wychowawczego. Winniśmy oczyścić nasz system nauczania z wszelkich pozostałości ideologicznych starego ustroju, uwolnić go z resztek wstecznictwa, kryjących się za parawanem fałszywych teorii, obnażyć i zdemaskować społeczną naukę i filozofię burżuazyjną. Kierunkiem naszych wysiłków wychowawczych musi być jak najwszechstronniejsze udostępnienie młodemu pokoleniu prawdy o prawach rozwoju społecznego, budzenie w nim zainteresowania dzisiejszą walką, pracą, osiągnięciami mas pracujących oraz postępowymi tradycjami i zdobyczami naszej kultury narodowej, jej wkładem w kulturę ogólnoludzką. Nowy system wychowawczy winien wprowadzić do szkoły twórczą atmosferę budownictwa socjalistycznego, którą żyją polskie masy pracujące. Winien budzić zapał i dumę z osiągnięć twórczych tych mas, wnosić do pracy szkolnej to samo poczucie obowiązku społecznego, które towarzyszy wysiłkom naszych przodowników pracy, te same szlachetne ambicje, ofiarność, poświęcenie, które ożywiają robotników, racjonalizatorów i nowatorów przemysłu i rolnictwa, setki tysięcy uczestników współzawodnictwa socjalistycznego, bohaterów pracy, budowniczych Polski Ludowej. Nasza metoda wychowawcza winna kształtować w młodzieży świadomość, że postępy w nauce, dyscyplina w pracy szkolnej i organizacji, poważny stosunek do obowiązku szkolnego, do nauczycieli i kolegów — stanowią doniosły i codzienny wkład tej młodzieży do osiągnięć narodu, pomnażają jego siły, utrwalają jego niepodległość, przyspieszają jego rozwój twórczy.

Nie podobna wykonać tych wielkich zadań wychowawczych bez ściślejszego zespolenia duchowego i ideowego nauczycielstwa z młodzieżą, nie podobna ich wykonać bez współudziału samej młodzieży, bez jej inicjatywy, bez jej organizacji. Aktywność, inicjatywa społeczna młodzieży, jej zapał, jej ofiarna postawa społeczna, jej samorządna dyscyplina i twórczy entuzjazm, jej zaufanie, szacunek i miłość do wychowawców i rodziców — to czynniki, przeobrażające życie szkoły, tworzące atmosferę patriotyczną i twórczą. Umiejętność budzenia w młodzieży tych cech i zainteresowań — oto co określa kwalifikacje oraz pomyślne wyniki pracy wychowawców i nauczycieli.

Aby osiągnąć te kwalifikacje i te wyniki nauczycielstwo samo winno nieustannie pogłębiać swą wiedzę społeczno - polityczną i swą łączność z masami pracującymi, z ich troskami i przeżyciami, z osiągnięciami i zdobyczami politycznymi, gospodarczymi, kulturalnymi, narodu i państwa. Trzeba zerwać ze starym szablonem formalnego nauczania.

Powołanie nauczyciela i wychowawcy w nowej epoce budownictwa socjalistycznego — to odpowiedzialna i niełatwa, ale najpiękniejsza rola i misja społeczna — jeśli się ją należycie rozumie i wypełnia.

Ileż radości i satysfakcji daje praca nauczyciela w naszych warunkach, kiedy każdy talent, każde uzdolnienie znajduje nieograniczone możliwości rozwoju, kiedy każdy szlachetny poryw serca może być zrealizowany, a nie jest, jak to było przedtem, deptany przez ustrój wyzysku i krzywdy społecznej. Umysł dziecięcy i młodociany — to świeża, płodna i wdzięczna gleba, jeśli się ją umie kultywować delikatnie i troskliwie. Trzeba to czynić poprzez umiejętne budzenie w młodocianych sercach i umysłach bezinteresowności i szlachetnej rywalizacji, radości z pracy dla ogółu i pełnego rozwoju swych sił twórczych. Budzenie w człowieku nowych myśli i nowych uczuć wzniosłych i szlachetnych, rozszerzanie jego widnokręgu, odsłanianie przed człowiekiem perspektywy nowego, bez porównania bogatszego i wspanialszego świata od tego, w którym zawarte było jego dotychczasowe życie, umacnianie w nim pragnienia budowania tego nowego życia — czyż może być zaszczytniejsze, bardziej chlubne zadanie?

Chcemy wychowywać nowe pokolenie światłych, wszechstronnie rozwiniętych i aktywnych społecznie obywateli nowej Polski, którzy łączyć będą w sobie gorącą miłość ojczystego kraju i pragnienie pomnażania jego zdobyczy twórczych z głębokim poczuciem więzi międzynarodowej i braterstwa z twórczymi wysiłkami narodów socjalistycznych, z wszystkimi siłami w świecie walczącymi o postęp i pokój.

Szczególnie bliski nam jest i drogi dorobek wychowawczy narodów Związku Radzieckiego, które torują całemu światu drogę w żmudnej i twórczej pracy wychowywania człowieka socjalistycznego, kształtowania moralności socjalistycznej.

W wielkim i twórczym zadaniu wychowawczym naszego narodu — Wam, nauczyciele polscy, przypadła doniosła rola, którą — wierzę gorąco — potraficie wypełnić chlubnie, mobilizując kolektywny wysiłek całej swej organizacji. Tego oczekuje od Was naród tworzący swój nowy byt socjalistyczny, nową kartę swych dziejów. Bądźcie motorem tej wspaniałej i wielkiej rewolucji kulturalnej, która kształtuje dziś życie narodu, pomnażajcie jej twórcze wyniki. Ponieście w szeregi nauczycielstwa ten gorący zapał, który ożywiał serca wielkich szermierzy oświaty, nauki i kultury polskiej, nieśmiertelnych wychowawców narodu — Kopernika, Modrzewskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Kołłątaja, Staszica, Śniadeckich i wielu, wielu innych, których twórcza praca stanowi źródło naszej chwały ojczystej.

Przekażcie gorące pozdrowienia wszystkim towarzyszom pracy, całej 150-tysięcznej rzeszy członków Związku i przyjmijcie życzenia owocnych obrad.

Drugi dzień obrad

III krajowego zjazdu ZNP

WARSZAWA (PAP). — Drugi dzień obrad III krajowego zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego poświęcony był dyskusji nad wygłoszonymi w dniu poprzednim referatami i sprawozdaniami.

Ponadto w czasie obrad złożyły sprawozdania komisja rewizyjna i mandatowa oraz uchwalono nowy statut ZNP.

Serdecznymi, długo nie milknącymi oklaskami powitali zebrani wiceprzewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju ob. Ignara.

W czasie obrad przybyła na salę witana burzliwą owacją delegacja budowniczych Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Zebrani długo manifestują na cześć budowniczych nowej socjalistycznej stolicy.

Serdecznie powitali delegaci sekretarza Zarz. Gł. ZMP Ociepkę, który mówiąc o uzyskanych już osiągnięciach młodzieży ZMP-owskiej w walce o wyniki nauczania i wychowania młodego pokolenia w duchu socjalistycznym stwierdził:

„Osiągnięcia swe zawdzięczamy ścisłej więzi łączącej młodzież ZMP z nauczycielstwem, które udziela naszej organizacji wszechstronnej pomocy. Dalsze zacieśnienie współpracy ZNP i ZMP przyczyni się do osiągnięcia jeszcze lepszych rezultatów w dziedzinie dydaktycznej i pedagogicznej".

Hasła Komitetu Przygotowawczego Europejskiej Konferencji Robotniczej

BERLIN (PAP). — Komitet Przygotowawczy Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich ogłosił następujące hasła:

Niech żyje jedność robotników Europy w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich!

Niech żyje jedność działania klasy robotniczej w walce o pokój!

Lud pracujący Berlina wita robotników krajów Europy!

Niech żyje międzynarodowa solidarność klasy robotniczej w walce o pokój!

Ani jednego człowieka i ani jednego grosza na zbrojenia amerykańskie!

Eisenhower grozi bombą atomową. Robotnicy Europy, zjednoczcie się w obronie pokoju!

Żadnego poparcia dla podżegaczy wojennych — wszystkie siły dla obrony pokoju!

Precz z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich i Berlina Zachodniego!

Razem ze wszystkimi robotnikami krajów europejskich przeciwko podżegaczom wojennym!

Precz z podżegaczami wojennymi! Domagamy się traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w roku 1951!

Witamy bohaterskich obrońców pokoju we Francji i Włoszech!

Barcelona — przykładem dla robotników zachodnio - niemieckich w walce przeciwko przygotowaniom wojennym, o lepsze warunki bytu!

Niech żyje sojusz bojowy wszystkich robotników Europy w obronie pokoju!

O porozumienie między narodami i o pokój — przeciwko podżegaczom wojennym!

Jednolite i demokratyczne Niemcy — warunkiem zapewnienia pokoju w Europie!

Domagamy się zwolnienia wszystkich prześladowanych bojowników o pokój!

Demaskujcie wszelkie przygotowania do nowej rzezi narodów! Sprawa pokoju spoczywa w naszym ręku!

Pokój zwycięży wojnę!

Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim

— podstawą polityki zagranicznej Czechosłowacji

Przemówienie wicepremiera Siroky'ego

PRAGA (PAP). — Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego przemawiał wicepremier i minister spraw zagranicznych Siroky.

Przypominając znaczenie uchwał lutowego plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wicepremier podkreślił, że wykrycie i unieszkodliwienie grupy zdrajców i szpiegów — Slinga, Svermowej, Clementisa i ich wspólników — niebezpiecznej agentury podżegaczy do nowej wojny przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej nie tylko wzmacnia bezpieczeństwo Czechosłowacji kroczącej do socjalizmu, lecz jednocześnie stanowi wielkie zwycięstwo narodu czechosłowackiego w dziedzinie polityki zagranicznej, gdyż wspomniana grupa szkodników dążyła przede wszystkim do zerwania więzów sojuszniczych Czechosłowacji ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Następnie mówca przedstawił podstawowe zasady czechosłowackiej polityki zagranicznej.

Zasadą naszej polityki zagranicznej jest dalej — stwierdził Siroky — **niezachwiana wierność wobec Związku Radzieckiego oraz sojusz i przyjaźń ze wszystkimi narodami miłującymi pokój. Uważamy, że Czechosłowacja może okazać poważną pomoc radzieckiej polityce zagranicznej w jej walce przeciwko podżegaczom do nowej wojny.**

Omawiając perspektywy rozwoju stosunków międzynarodowych, mówca stwierdził m. in.:

Generalissimus Stalin wyraźnie wskazał olbrzymie siły, które obecnie decydują o dalszych stosunkach międzynarodowych. Ta analiza stalinowska napawa nas przekonaniem, że obecnie losy wojny lub pokoju spoczywają, w odróżnieniu od przeszłości, nie w rękach rządów imperialistycznych, lecz że **rozstrzygającym czynnikiem w walce o pokój staje się lud pracujący poszczególnych krajów.**

Wicepremier Siroky stwierdził następnie, że światowy ruch obrońców pokoju staje się coraz większą potęgą. Jeżeli zastępcy 4 ministrów spraw zagranicznych zebrali się w Paryżu na konferencję zaproponowaną przez Związek Radziecki, to stało się to właśnie pod naciskiem międzynarodowego ruchu obrońców pokoju.

Poruszając poszczególne zagadnienia międzynarodowe, mówca zwrócił m. in. uwagę na fakt, że imperialiści starają się usilnie przekształcić Niemcy Zachodnie w swoją bazę wojenną, uważa bowiem, że bez Niemiec Zachodnich przygotowanie nowej wojny jest niemożliwe.

U naszych przyjaciół

ROBOTNICY RADZIECCY PRZYSTĘPUJĄ DO TRADYCYJNEGO WSPÓŁZAWODNICTWA PIERWSZOMAJOWEGO

Załoga wielkich zakładów metalurgicznych im. Stalina w Magnitogorsku przystąpiła do tradycyjnego współzawodnictwa podjętego dla godnego uczczenia Święta Pierwszomajowego.

Współzawodnictwo zainicjowała załoga pieców martenowskich zobowiązując się w ciągu 6 tygodni dać państwu 6.000 ton stali ponad plan.

PRAPREMIERA SZTUKI HOWARDA FASTA W PRADZE

W praskim teatrze kameralnym odbyła się prapremiera sztuki Howarda Fasta pt. „30 srebrników". Sztuka ta daje obraz stosunków panujących obecnie w USA i jest płomiennym oskarżeniem amerykańskich podżegaczy wojennych — ideowych spadkobierców hitleryzmu.

30 ROCZNICA POWSTANIA MONGOLSKIEJ ARMII LUDOWO-REWOLUCYJNEJ

Agencja TASS podaje z stolicy Mongolii miasta Ułan-Bator, że naród mongolski uroczyście obchodził w tych dniach 30-lecie istnienia armii ludowo-rewolucyjnej.

W Ułan-Bator odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli członkowie rządu, przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych oraz przedstawiciele jednostek wojskowych mongolskiej armii ludowo-rewolucyjnej.

Naród hiszpański zwycięży

w walce z faszystowskim reżimem Franco

Oświadczenie Komunistycznej Partii Hiszpanii

PARYŻ (PAP). — „Humanite" zamieściła oświadczenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Hiszpanii i sekretariatu Zjednoczonej Socjalistycznej Partii Katalonii ogłoszone w związku z bohaterską walką ludu pracującego Barcelony.

Oświadczenie stwierdza, że **naród hiszpański jest gotów do walki przeciwko przygotowaniom do imperialistycznej wojny i rozumie, że głód i nędza, które stale wzrastają są bezpośrednim następstwem tych przygotowań.**

Komunistyczna Partia Hiszpanii i Zjednoczona Socjalistyczna Partia Katalonii **wzywają masy pracujące i cały naród do utrzymania i zacieśnienia jedności, osiągniętej w czasie walki, w przewidywaniu przyszłych bitew, które należy prowadzić w Barcelonie i w całej Hiszpanii aż do wywalczenia wysuniętych żądań, obalenia reżimu Franco i ustanowienia w Hiszpanii ustroju demokracji i pokoju.**

W zakończeniu oświadczenia czytamy:

Komunistyczna Partia Hiszpanii i Zjednoczona Socjalistyczna Partia Katalonii ze wzruszeniem podkreślają wyjątkową, międzynarodową solidarność proletariacką, którą walka w Barcelonie wywołała na całym świecie, a zwłaszcza wśród robotników Francji i Włoch. Solidarność ta dowodzi, że wbrew patronatowi amerykańskiej większości w ONZ nad reżimem Franco, **narody krajów kapitalistycznych popierają wyzwoleńczą walkę narodu hiszpańskiego.**

Przewlekły kryzys rządowy w Iranie

Monopole amerykańskie walczą o naftę

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu:

Jak podaje dziennik „Dad", rząd irański Hoseina Ali miał przedstawić się parlamentowi już 17 marca, ale — jak słychać — **oficjalne ogłoszenie jego składu odroczono na czas nieokreślony,** gdyż co najmniej połowa desygnowanych ministrów wciąż jeszcze nie wyraziła ostatecznej zgody na objęcie stanowisk ministerialnych.

* * *

TEL AVIV (PAP). — Z Teheranu donoszą, że przybył tam Mac Ghee, szef wydziału Bliskiego Wschodu, Azji Południowej i Afryki w Departamencie Stanu USA. Prasa teherańska podkreśla, że Mac Ghee zamierza wystąpić jako „pośrednik" dla usunięcia „rozbieżności" w sprawach nafty między Iranem a anglo-irańskim towarzystwem naftowym. Wysłannik Departamentu Stanu ma traktować załatwienie tego problemu jako swe najważniejsze obecne zadanie.

* * *

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje w depeszy z Teheranu:

Dziennik „Keihan", powołując się na agencję „United Press", stwierdza, że uchwała Medżlisu (izby niższej parlamentu irańskiego) w sprawie nacjonalizacji krajowego przemysłu naftowego rozpętała spekulację wśród przedstawicieli amerykańskich towarzystw naftowych, którzy wzmogli walkę o zagarnięcie nafty irańskiej. Po oświadczeniu przedstawiciela „Texas Oil Company", że, jeśli rząd irański rozpisze przetarg na źródła naftowe, jego towarzystwo zaoferuje Iranowi znaczną część swych dochodów —zabrał głos przedstawiciel „Standard Oil Company". Oznajmił on, że jego towarzystwo wypłacać będzie Iranowi jeszcze większy procent zysków. Jednocześnie towarzystwo amerykańskie „Esso Standard Oil Company" twierdzi, że zapłaci za koncesję na naftę irańską nawet jeszcze więcej.

Wszystkie te towarzystwa prześcignął jednak w swych obietnicach monopol naftowy „Aramco" który oświadczył, że jeżeli Iran odda mu do dyspozycji swoją naftę i zgodzi się na połączenie irańskich źródeł naftowych rurociągami z wybrzeżem Morza Śródziemnego — będzie mógł zapewnić Iranowi jeszcze większy udział w zyskach.

Referat Yves Farge'a

na sesji Francuskiej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP). — W Obervielliers pod Paryżem odbyła się w niedzielę sesja Francuskiej Rady Pokoju z udziałem delegatów 79 departamentów.

Referat o walce w obronie pokoju oraz o dalszych perspektywach i jej rozwoju we Francji wygłosił **Yves Farge.**

Mówca zakomunikował, że pod Apelem Sztokholmskim zebrano we Francji 17 milionów podpisów, zaś ogólno - narodowy plebiscyt przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przyniósł w ciągu kilku tygodni 6 milionów podpisów.

Ostatnia droga gen. W. Juszkiewicza

MOSKWA (PAP). — W Moskwie odbył się pogrzeb jednego z wybitnych dowódców Armii Radzieckiej, generała-pułkownika Wasyla Juszkiewicza.

Przy trumnie ze zwłokami zmarłego, wystawionej w sali Centralnego Domu Armii Radzieckiej, wartę honorową zaciągnęli bohaterowie Związku Radzieckiego, deputowani Rady Najwyższej ZSRR, laureaci Nagród Stalinowskich.

Przed wyprowadzeniem zwłok wartę honorową zaciągnęli: wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — Bułganin, minister spraw wojskowych ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — Wasilewski, marszałek Związku Radzieckiego — Sokołowski, marszałek Związku Radzieckiego — Budienny, generał armii Sztemienko, admirał — Gołowko, marszałek artylerii — Jakowlew, generał-pułkownik lotnictwa — Żigariow.

Zamarł ruch

na ulicach Paryża

PARYŻ (PAP). — Strajk pracowników Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Paryżu rozszerza się. Na skutek solidarności ze strajkującymi pracownikami autobusów i kolei podziemnej kierowcy taksówek ogłosili 24-godzinny strajk. Poza tym zastrajkowało około tysiąca kierowców ciężarówek Miejskiego Przedsiębiorstwa Przewozu Towarów. Kierowcy ciężarówek domagają się podwyżki płac. Kolejarze na kilku liniach podmiejskich przerwali pracę, solidaryzując się z pracownikami autobusów i metra.

W poniedziałek kursowało zaledwie kilka pociągów paryskiej kolei podziemnej, a z 2.200 autobusów — **tylko 7 wyruszyło na miasto.**

Pracownicy przemysłu włókien sztucznych

obradują nad podniesieniem produkcji

19 b. m. w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych odbyła się ogólnopolska narada pracowników przemysłu włókien sztucznych. W naradzie *udział wzięli przedstawiciele* partii, zw. zaw., dyrekcji poszczególnych zakładów pracy oraz przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

W drugim roku Planu 6-letniego w przemyśle włókien sztucznych ma nastąpić wzrost produkcji o 17 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Realizacja tych planów nakłada na zakłady włókien sztucznych znacznie wyższe niż dotąd obowiązki i zadania produkcyjne. Zakordowanie poszczególnych prac, przede wszystkim w oddziałach chemicznych, pozwoli na uzyskanie wyższej wydajności pracy oraz podniesienie produkcji. Toteż w dyskusji nad sprawą zakordowania prac, związanych z produkcją, przedstawiciele poszczególnych zakładów wskazywali na konieczność opracowania i zastosowania nowych norm pracy. Przejście z płacy dniówkowej na płacę akordową przyczyni się bowiem do stałego wzrostu produkcji i *wydatnej obniżki kosztów własnych produkcji w przemyśle włókien sztucznych.*

W przemyśle włókien sztucznych *do dnia 30 kwietnia rb. zostanie zakordowanych* ok. 60 proc. załogi produkcyjnej. I tak w *Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych* 65 proc. załogi przejdzie na pracę akordową, w oddziale chemicznym ZPB im. 1 Maja 50 proc. załogi, w Zakładach Chodakowskich 70 proc. załogi.

Wprowadzenie norm pracy oraz zastosowanie systemu akordowego będzie dla załóg fabrycznych bodźcem do przedterminowej i zwycięskiej realizacji planów produkcyjnych.

Nowe zbrodnie grabieżców amerykańskich

Wojska Mac Arthura stosują w Korei pocisk wypełnione substancjami trującymi

PEKIN (PAP). — Jak donosi z Korei Agencja Nowych Chin, wojska amerykańskie rozpoczęły stosowanie na froncie w Korei pocisków artyleryjskich, napełnionych substancjami trującymi. Po raz pierwszy użycie przez Amerykanów bomb lotniczych z gazem trującym stwierdzone zostało w dniu 23 lutego w okolicach miejscowości Lili. Bomby te zostały zrzucone na pozycje ochotników chińskich z samolotów amerykańskich. W dniu 26 lutego — stwierdza agencja — o godz. 12 w południe na okopy w rejonie Wanczanri, zajmowane przez oddział ochotników chińskich, upadł pocisk artyleryjski napełniony lotną substancją chemiczną.

Drugi taki pocisk wystrzelony został tegoż dnia, o godz. 20, i upadł na zboczu góry na północ od szosy wiodącej do Wanczanri.

W dniu 3 marca, o godz. 16, artyleria amerykańska ostrzelała podobnymi pociskami pozycje 8 kompanii ochotników chińskich w rejonie Tobionri. 6 marca w pobliżu Kuriton znów padły dwa pociski z substancją trującą na pozycje ochotników chińskich.

Agencja Nowych Chin stwierdza, **że te brutalne akty pogwałcenia przez najeźdźców amerykańskich przepisów prawa międzynarodowego, wywołały ogromne oburzenie wśród żołnierzy armii ludowej i ochotników chińskich.**

* * *

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że oficerowie i żołnierze jednego z chińskich oddziałów ochotniczych w Korei ogłosili wspólny list otwarty do miłujących pokój ludzi całego świata, potępiający amerykańskie wojska inwazyjne za używanie gazów trujących.

Na marginesie

Z nienawiści do pokoju

Prasa włoska donosi, że arcybiskup Mediolanu, kardynał Schuster, znany od dawna ze swych reakcyjnych wystąpień, ogłosił wezwanie do podległych mu księży, aby bojkotowali czasopismo pn. „Adesso" („Teraz").

Myślicie może, że „Adesso" jest to czasopismo lewicowe, antyklerykalne, socjalistyczne, komunistyczne?... Nic podobnego. „Adesso", to pismo katolickie, którego redaktorem jest ksiądz Mazzolari, — zaś przyczyna kardynalskiego gniewu i niełaski tkwi w tym, że „Adesso" broni gorąco sprawy pokoju i propaguje konieczność reform społecznych, dzięki czemu cieszy się wielką poczytnością wśród mas katolickich. Warto dodać, że ks. Mazzolari wysłał depeszę powitalną na Warszawski Kongres Obrońców Pokoju, czym jeszcze bardziej zachwiał swą reputację w oczach kardynała Schustera.

Sprawa księdza Mazzolari bardzo przypomina sprawę francuskiego księdza Bouliera, niezmordowanego obrońcy pokoju, który również jest ofiarą szykan i represji ze strony zwierzchnich władz kościelnych. Przykłady tego rodzaju prześladowań dowodzą, że sfery zbliżone do Watykanu, uprawiają bardzo swoistą politykę. Politykę, która o wiele bardziej przysłuchuje się krwiożerczemu głosowi Wall-Street i Departamentu Stanu, niż wołaniom milionów ludzi, broniących pokoju.

B. D.

Titowcy naruszają

granicę powietrzną Bułgarii

SOFIA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej wystosowało do ambasady jugosłowiańskiej w Sofii notę protestacyjną przeciwko pogwałceniu przez samolot jugosłowiański bułgarskiej granicy powietrznej. Fakt pogwałcenia granicy bułgarskiej miał miejsce w dniu 8 marca.

Piąte plenarne posiedzenie

KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland" donosi, że **w dniach od 15 do 17 marca br. odbyło się pod przewodnictwem Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla, piąte plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).**

Plenum przyjęło do wiadomości oświadczenie Rudolfa Hernstadta o stanowisku Biura Politycznego SED odnośnie odrzucenia przez parlament bonski propozycji Izby Ludowej oraz o dalszych zadaniach w walce o pokój i jedność Niemiec.

Plenum wysłuchało i omówiło referat Hermana Materna o pracy komisji centralnej do spraw weryfikacji członków i kandydatów partii. Referent szczegółowo zanalizował rezultaty weryfikacji i podkreślił osiągnięte sukcesy w dziele wychowania ideowo-politycznego i wzmocnienia organizacyjnego partii.

Następnie plenum wysłuchało referatu Muellera o zadaniach w dziedzinie kultury fizycznej i sportu oraz referatu Lautera na temat: „Walka przeciwko formalizmowi w sztuce i literaturze, o postępową kulturę niemiecką".

Lauter przeciwstawił rozwój sztuki i literatury w NRD rozpadowi kultury i sztuki w Niemczech Zachodnich pozostającej pod wpływem imperializmu anglo-amerykańskiego. Podkreślił on, że przezwyciężenie formalizmu i rozwój postępowej, związanej z narodem kultury posiadają olbrzymie znaczenie dla walki narodu niemieckiego o pokój i jedność.

W dyskusji nad referatem Lautera wzięli udział zaproszeni przez KC SED znani pisarze i artyści niemieccy.

Coraz więcej palaczy

odpowiada na apel „Szombierek"

Coraz więcej załóg kotłowni i elektrowni przyłącza się do **międzyzakładowego współzawodnictwa w racjonalnym spalaniu węgla.**

W dniu wczorajszym na apel „Szombierek" i ZPB im. Stalina **załoga kotłowni ZPW im. 9 Maja** zobowiązała się do końca roku zaoszczędzić **360 ton węgla wartości 11.780 zł.**

Oszczędności te uzyskane zostaną dzięki lepszej kontroli, szczelności urządzeń parowych (rur, zaworów, izolacji rur), racjonalnemu spalaniu węgla — aby jak najmniej było szlaki.

Jednocześnie palacze z ZPW im. 9 Maja wzywają do współzawodnictwa na tym polu **załogę kotłowni Zakładów im. Reymonta.**



Adenauer — „Głos Ameryki" z Bonn
(„Taegliche Rundschau")

200 ton węgla

zaoszczędzi miesięcznie załoga kotłowni kop. „Pokój"

NOWY BYTOM (PAP). — Podejmując apel elektrowni „Szombierki" załoga kotłowni kop. „Pokój" w Nowym Bytomiu postanowiła zaoszczędzić miesięcznie ok. 200 ton węgla.

Postanowiono uzyskać to m. in. przez zwiększenie produkcji pary z 1 kg. węgla o 10 proc. w porównaniu z I kwartałem rb.

Załoga kotłowni kop. „Pokój" wezwała do współzawodnictwa i szerokiej wymiany doświadczeń w zakresie oszczędnego gospodarowania węglem załogę kotłowni kop. „Paweł" w Chebziu.

„Słudzy okręgów" i „głosiciele"

zbierali materiały szpiegowskie

Proces „świadków Jehowy" w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dalszym toku procesu kierowników polskiej ekspozytury sekty „świadków Jehowy" Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie przesłuchał licznych świadków, którzy ujawnili właściwe oblicze sekty, jako antypokojowej wrogiej agentury imperializmu amerykańskiego zmierzającej do osłabienia sił obronnych naszego państwa, demobilizowania czujności społeczeństwa wobec zbrodniczych planów podżegaczy wojennych

Świadkowie: Jadwiga Rafalska, Jerzy Gełoński i inni aktywiści obrońców pokoju zeznali, że członkowie sekty „świadków Jehowy" nie podpisywali Apelu Sztokholmskiego oraz zorganizowali na terenie kraju wrogą agitację przeciwko akcji podpisów pod Apelem.

Przesłuchani w charakterze świadków liczni członkowie sekty ujawnili perfidne metody kierownictwa t. zw krajowego biura sekty w Polsce, które pobudzając fanatyzm „świadków Jehowy" sprowadzało ich rzekomo religijną działalność na tory szpiegostwa, sabotażu i dywersji.

Tak np. św. Henryk Kołodziajczak — członek sekty — zeznał, że t. zw. „słudzy okręgów" i „głosiciele", wzywając do sabotowania pracy, rozpowszechniali teorię, że normy pracy, to wymysł szatana.

Zeznania św. Tadeusza Wincenciuka, kaznodziei sekty, ujawniły zbrodniczą rolę specjalnego wysłannika zarządu sekty z Brooklynu — Michaluka, **wytrawnego szpiega amerykańskiego.** Michaluk w czasie swych licznych podróży po kraju żywo interesował się rozmieszczeniem obiektów przemysłowych. Wypytywał on świadka o pewne fabryki i warsztaty.

ŻYCIE PARTII

Zakładowe organizacje partyjne
wybierają nowe władze

Organizacje partyjne w zakładach pracy przystąpiły już do wyborów swych nowych władz. Okres wyborów jest sprawdzianem, jak wyrosła nasza organizacja i jakie ma osiągnięcia, jak spełniała rolę kierownika politycznego i gospodarczego zakładów pracy, jak wychowywała i pobudzała masy do wykonania planów produkcyjnych, do realizacji wytycznych partii i rządu. Akcja wyborcza jak prąd ożywczy pobudza ogniwa partyjne do dźwignięcia się na jeszcze wyższy poziom, do wzmocnienia organów kierowniczych najbardziej wartościowymi, zasłużonymi dla partii i społeczeństwa ludźmi.

Organizacja łódzka, która ma za sobą bogate doświadczenia w zwycięskiej walce o plan, o podniesienie jakości produkcji, o oszczędność, o wzrost świadomości mas robotniczych, pamiętając zarazem o przyczynach niedomagań w swej dotychczasowej pracy, z głęboką troską o dalsze wzmocnienie polityczne i organizacyjne ogniw partyjnych przeprowadza wybory w oddziałowych i podstawowych organizacjach partyjnych.

Wyniki akcji wyborczej z kilku pierwszych dni pozwalają już zorientować się, jaki jest poziom zebrań, wskazują, co należy usprawnić w przygotowaniu i prowadzeniu zebrań wyborczych, aby rzeczywiście pobudziły organizacje partyjne do lepszej, skuteczniejszej, bardziej owocnej pracy. Doświadczenie pierwszych dni uczy, że nader ważnym zagadnieniem jest sprawa odpowiedniego przygotowania wyborów zarówno pod względem technicznym jak i uświadomienia członków organizacji o ważności tego aktu na zebraniach przedwyborczych, dobór przewodniczącego i staranne przygotowanie referatu sprawozdawczego. Niedostateczne przygotowanie techniczne, jakie można było zaobserwować na przykład w **Ł. Z. P. O.** (brak listy obecności, pisanie referatu w ostatniej chwili), stanowiły przyczyny opóźnienia i pewnego zamieszania. **W ZPB im. gen. Waltera** sucho i mechanicznie opracowany referat nie wysunął żadnych problemów do dyskusji.

Natomiast dokładne i krytyczne sprawozdanie w **ZSM Nr 4** wytyczyło kierunek dyskusji, która była wnikliwa i wyczerpująca. Wszechstronnie opracowany referat **w ZPB im. Dzierżyńskiego** także wysunął wiele zagadnień pod dyskusję i ułatwił podjęcie konkretnych uchwał. **W ŁZP Gum.** krytyczne i samokrytyczne oświetlenie pracy dotychczasowego kierownictwa organizacji partyjnej wywołało żywą dyskusję, która toczyła się wokół zagadnień politycznych i gospodarczych, stawiając zadania przed nowowybranymi władzami. W zakładach tych uwypukliła się rola przewodniczącego zebrania, który umiejętnie kierował przebiegiem obrad, skupiając uwagę towarzyszy na zasadniczych i ważnych zagadnieniach, pobudzając ich do śmiałej krytyki i samokrytyki.

Dotychczasowe doświadczenie wykazuje, że towarzysze podchodzą z głęboką troską i czujnością do wyboru nowych władz partyjnych. W tkalni jedwabniczej Nr 4 nie wybrano do władz 4 dawnych członków egzekutywy, ponieważ nie wypełniali swych obowiązków. W skład nowych władz partyjnych wchodzą ludzie zasłużeni, przodujący w pracy partyjnej i zawodowej.

Przebieg pierwszych zebrań wyborczych uczy, że poważną przyczyną niedociągnięć zarówno w przygotowaniu, jak i w prowadzeniu zebrań jest niedostateczna pomoc ze strony komitetów zakładowych i dzielnicowych. Na terenie Dzielnicy Śródmieście np. instruktorzy K. D. zbyt późno zainteresowali się stanem przygotowań wyborczych.

Przebieg pierwszych zebrań wyborczych pomoże instancjom partyjnym skierować uwagę na słabe dotychczas strony akcji wyborczej, usunąć niedomagania, usprawnić i podnieść na wyższy poziom przygotowanie i przeprowadzanie wyborów nowych władz partyjnych. Akcja wyborcza trwać będzie jeszcze w ciągu kilku tygodni. Winna ona przynieść, i bez wątpienia przyniesie, wzmocnienie kierownictwa organizacji partyjnych o przodujących w pracy partyjnej i zawodowej towarzyszy młodych, pełnych zapału i doświadczenia, winna przygotować w pełni organizacje partyjne do trudnego zadania budowy frontu narodowego i realizacji Planu 6-letniego.

H. S.

MŁODZIEŻ CAŁEGO ŚWIATA JEST PRZECIWKO WOJNIE

W dniach od 21 do 28 marca młodzież naszego miasta wraz z postępową młodzieżą całego świata obchodzi **Światowy Tydzień Młodzieży**, który co roku stanowi potężną manifestację woli walki o **postęp i pokój.**

Tegoroczny Światowy Tydzień Młodzieży przypada w okresie wzmożonej walki, przeciwko imperialistycznym podżegaczom do wojny. Młodzież całego świata jednoczy się w zmaganiach o pokój, o swoje prawa do nauki i do radosnego życia.

Bohaterska młodzież Korei i Vietnamu z bronią w ręku walczy przeciw imperialistycznym najeźdźcom. W krajach kolonialnych i zależnych młodzież stoi w pierwszych szeregach bojowników o zrzucenie imperialistycznego jarzma. W krajach kapitalistycznych, we Francji, we Włoszech, w faszystowskiej Hiszpanii, **młodzież nie szczędzi sił i ofiar** w walce z kapitalistycznym uciskiem i w walce o pokój. Nie szczędzi również sił dla dzieła utrwalenia pokoju przodująca w świecie młodzież Związku Radzieckiego oraz wzorująca się na jej osiągnięciach młodzież krajów demokracji ludowej.

Nic więc dziwnego, że rola młodzieży w tych krajach nabiera coraz to większego znaczenia. I tak np. na terenie Związku Radzieckiego złożone z młodzieży narodowe rezerwy pracy urosły do potężnej organizacji, szkolącej tysiące młodych robotników, którzy dzięki swym kwalifikacjom przyczyniają się do imponującego rozwoju przemysłu i budownictwa oraz do realizacji gigantycznych stalinowskich planów przeobrażenia przyrody. Wszystkie szkoły rezerw pracy, w których młodzież zdobywa swoje kwalifikacje, są otaczane troskliwą opieką przez naród i państwo. Związek Radziecki bowiem i kraje demokracji ludowej widzą w młodzieży ofiarnych budowniczych socjalizmu i bojowników pokoju.

W Światowym Tygodniu Młodzieży dajemy wyraz naszej niezłomnej woli, naszemu pragnieniu budowy szczęśliwego, lepszego życia, któremu obce są klęski głodu, bezrobocia i wojny. A wielomilionowe masy młodzieży wraz z masami pracującymi całego świata potrafią to nowe życie wywalczyć!

Dobrze zdaje sobie z tego sprawę również młodzież naszego miasta. Dlatego też coraz większy staje się jej wkład do rozwoju współzawodnictwa i wielowarsztatowości, w zmagania na odcinku obniżki kosztów własnych produkcji, w realizację Planu 6-letniego. W ZPB im. Stalina, ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Szymańskiego, ZPW im. Barlickiego i w Zakładach Przemysłu Odzieżowego, prawie w każdym zakładzie pracy pracują już dzisiaj **zespoły młodzieżowe**, czynne są „brygady lekkiej kawalerii", tępiące szkodnictwo wszelkiego rodzaju. Brygady młodzieżowe z przemysłu odzieżowego, idąc śladami **Lidii Korabielnikowej**, zapoczątkowały i rozwinęły na naszym terenie **współzawodnictwo w kompleksowym oszczędzaniu.** Zespoły młodzieżowe noszą dumne imiona bohaterów walki o pokój — **Raymonde Dien, Erenburga, Joliot - Curie** i innych czołowych przedstawicieli obozu pokoju i postępu. Praca tych brygad, ich osiągnięcia produkcyjne, przynoszą **zaszczyt całej łódzkiej młodzieży.** Z miesiąca na miesiąc wzrasta ilość **młodzieżowych przodowników pracy i nowatorów produkcji.**

Przodować w pracy i w nauce, przodować zarówno na polu zawodowym jak i społecznym — oto cel jaki partia nasza stawia przed całą postępową młodzieżą. Wysunięte przez **VI Plenum KC PZPR** hasło frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, wymaga od ZMP przewodnika młodzieży polskiej, rozszerzenia i wzbogacenia środków oddziaływania na całą młodzież, aby była ona w stanie w pełni realizować postawione przed nią zadania.

Nasza młodzież, zarówno ta, znajdująca się w szeregach ZMP jak i niezorganizowana, musi wzmóc i uwielokrotnić swe wysiłki w walce o pokój, o realizację historycznych uchwał **Światowej Rady Pokoju.**

Nie ulega wątpliwości, że młodzież łódzka, która już tyle razy czynem, licznymi zwycięsko zrealizowanymi zobowiązaniami produkcyjnymi dowiodła swej bojowej postawy, swej woli zwycięstwa w walce z zacofaniem i uciskiem, w Światowym Tygodniu Młodzieży jeszcze bardziej wzmoże wysiłki na polu walki o pokój, o realizację zadań Planu 6-letniego.

JERZY CHABELSKI
przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP

Z Berlina rozlegnie się
głos robotników Europy
przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

Józef Tarczyński

delegat na Europejską Konferencję Robotniczą

W Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych pracuję już od wielu lat. Pamiętam dobrze czasy wyzysku i nędzy, kiedy fabryką rządził kapitalista. Minęły one bezpowrotnie z chwilą wyzwolenia naszego kraju przez bohaterską Armię Radziecką. Gospodarzami fabryki stali się robotnicy. Toteż z zapałem przystąpiłem do pracy w oddziale przędzalni. Byłem jednym z pierwszych przodowników pracy w zakładzie. Zgłosiłem również kilka pomysłów racjonalizatorskich, które przyczyniły się do znacznego usprawnienia produkcji.



Fakt wybrania mnie delegatem na **Europejską Konferencję Robotniczą w Berlinie** przyjąłem z wielką radością, bowiem nie spodziewałem się, że to właśnie ja będę reprezentował wraz z innymi delegatami nasz Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego. **To zaszczytne wyróżnienie i okazane mi zaufanie nakłada na mnie poważne obowiązki.**

Uczestnicząc w Konferencji Berlińskiej opowiem delegatom innych krajów o naszych osiągnięciach produkcyjnych. A będę miał o czym mówić. W pierwszym roku Planu 6-letniego załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych wypełniła plany produkcyjne na wiele dni przed terminem. Roczny plan produkcji został wykonany w dniu 9 grudnia ub. roku. Także w 1951 r. plany miesięczne są wykonywane z nadwyżką. Nasza coraz bardziej wzrastająca produkcja jest nie małym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju. Będę też mówił o naszych przodownikach oraz o robotnikach, którzy pracują nie szczędząc wysiłków, aby przyczynić się w ten sposób do wzmocnienia sił obozu pokoju. Opowiem też, z jaką ofiarnością spieszyło nasze społeczeństwo z pomocą dzieciom koreańskim. W Rejonowym Komitecie Obrońców Pokoju, którego jestem przewodniczącym, mieszkańcy złożyli 624 sztuki bielizny i odzieży. **Będę też mówił o stale wzrastającym ruchu obrońców pokoju w naszym robotniczym Tomaszowie.**

Uczestnicząc w obradach, przekażę delegatom serdeczne pozdrowienia, nie tylko od naszej załogi, ale od wszystkich włókniarzy polskich oraz złożę gorące zapewnienia, że polska klasa robotnicza w walce o pokój nie szczędzi wysiłków, że z zapałem wykonuje gigantyczne zadania Planu 6-letniego.

Zapewnię też delegatów, że polska klasa robotnicza zdecydowanie potępia próbę remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, upatrując w niej fragment przygotowań do nowej wojny.

Wielki obowiązek, jaki na mnie spoczywa, będę chciał jak najgodniej wypełnić. W imieniu polskich włókniarzy będę stanowczo domagał się zaprzestania intryg wojennych, bowiem polska klasa robotnicza wraz z klasą robotniczą innych krajów pragnie w pokoju budować nowe, lepsze jutro.

PZPR-owcy ZPB im. 1 Maja
wcielą w życie wskazania VI Plenum KC PZPR

Plenum Komitetu Fabrycznego PZPR w ZPB im. 1 Maja obradowało w świetlicy. Wprost po zakończeniu pracy przybyli tutaj robotnicy, aby wspólnie przedyskutować uchwały VI Plenum KC PZPR i w myśl tych uchwał nakreślić konkretne zadania dla swej pracy partyjnej i zawodowej. Referat przedstawicielki KC PZPR, **tow. Treblińskiej,** dokładnie naświetlił uchwały VI Plenum, omówił znaczenie Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

Rozwinęła się bardzo żywa dyskusja. Poruszono w niej prawie wszystkie aktualne zagadnienia. Wiele uwagi poświęcono sprawie obniżki kosztów własnych. Mówili o tym towarzysze: **Trzcionka, Bazal, Manduk** i inni.

— **Walkę o obniżkę kosztów własnych trzeba łączyć z wypieraniem przestarzałych metod pracy, które hamują postęp techniczny** — mówił tow. Bazal. — **Nasz Oddział Chemiczny ma już poważne osiągnięcia w dziedzinie zmniejszenia zużycia surowców. Dużo jednak jeszcze pozostaje do zrobienia: trzeba usprawnić organizację pracy, lepiej gospodarować kadrami. Plan za rok ubiegły wykonaliśmy przy nadmiernej ilości robotników i roboczo-godzin. Narzekamy, że brak ludzi przy robotach remontowych, a gdyby zastosować tutaj współzawodnictwo, to na pewno wzrośnie wydajność pracy** i można będzie bez podwyższania ilości pracowników przeprowadzić wszystkie zaplanowane roboty.

Tow. Manduk wykazał, że obniżka kosztów własnych przynosi korzyści nie tylko państwu, ale i całej klasie robotniczej.

— Obniżka kosztów własnych umożliwia obniżanie cen artykułów pierwszej potrzeby, więc tym samym zwiększa zarobki robotników.

W toku dyskusji wystąpiło wiele kobiet, łącząc umiejętnie doświadczenia swej pracy oraz plany na przyszłość ze wskazaniami VI Plenum. Słusznie podkreśliła tow. **Machałowa,** że współzawodnictwo o 100-procentowe wykonanie baz, o właściwe przykręcanie przędzy jest poważnym elementem w walce o zmniejszenie kosztów własnych. **Tow. Machałowa** wykazała rezerwy, jakie tkwią jeszcze w parku maszynowym.

Mocno podkreślano w czasie dyskusji znaczenie udziału młodzieży w walce o wykonanie planów produkcyjnych. Młodzieżowe brygady szturmowe pomagają na zagrożonych odcinkach produkcyjnych, zaopatrują prządki w przędzę, śpieszą wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba pomocy w produkcji. Brygady „lekkiej kawalerii" piętnują bumelantów, nierobów, propagują doświadczenia czołowych robotników. Młodzież Zakładów im. 1 Maja organizuje **szkołę stachanowską,** w której młodzi robotnicy będą specjalizować się w swym zawodzie, opierając się na wzorach radzieckich i czerpiąc z doświadczeń bohaterskiego Komsomołu. Doświadczenia te przekaże kolegom i koleżankom **Helena Sas,** która przebywała na wycieczce w Związku Radzieckim.

Dyskusja wykazała braki w pracy organizacji partyjnej. Aktyw partyjny nie czuje się jeszcze odpowiedzialnym za wszystko, co dzieje się w salach produkcyjnych. Oto, jak mówił **tow. Baranowski,** w przędzalni z powodu braku sznurków, na 500 wrzecion na maszynie — 100 było nieczynnych. Trzeba było dopiero interwencji Komitetu Fabrycznego, aby maszyna została doprowadzona do porządku. W Oddziale Chemicznym zdarzyła się niedawno awaria, która spowodowała znaczne straty.

Poważne zaniedbania są jeszcze w dziedzinie szkolenia zawodowego. 22 proc. robotników nie wykonuje baz akordowych. Sprawa doszkolenia ich nie stała się jeszcze troską całej organizacji oddziałowej. **Słabo walczy organizacja partyjna z przejawami bumelanctwa. Np. w lutym stracono z powodu absencji wiele set roboczo-godzin.** Zwracano także uwagę na zbyt wysokie zużycie surowców.

Zadania organizacji partyjnej są więc niemałe i winna ona dobrze zmobilizować swój aparat, aby zrealizować wytyczne VI Plenum KC PZPR. Organizacja partyjna powinna wskazania VI Plenum przenieść do całej załogi, pokazać jej nowe możliwości i ukryte rezerwy. Załoga Zakładów im. 1 Maja pracuje ofiarnie. To tutaj rozwinął się szeroko ruch wielowarsztatowy. Z okazji Światowego Kongresu Pokoju w ślad za **tow. Góralską,** 40 prządek przeszło na obsługę większej ilości stron. **Organizacja partyjna powinna wychowywać kadry takich przodowników, jak: Maciaszyk, Maliszek, popierać ich inicjatywę, propagować ich metody pracy.** Zakłady odczuwają brak 200 ludzi do produkcji. Można ich śmiało „wygospodarować" drogą dalszego rozwijania ruchu wielowarsztatowego, zwiększenia zdolności produkcyjnej maszyn. Tow. tow.: **Antyka, Saar, Torens,** wskazywali na konieczność wprowadzenia nowych form współzawodnictwa, zastosowania usprawnień technicznych, które przyczynią się do podniesienia wydajności pracy.

Aktyw partyjny w ZPB im. 1 Maja wykazał w dyskusji, że przyswoił sobie uchwały VI Plenum KC PZPR. Trzeba jednak podkreślić fakt, że w dyskusji zabierało głos niewielu robotników. Stawia to przed organizacją partyjną zadanie jak najszybszego doprowadzenia uchwał VI Plenum KC PZPR do organizacji oddziałowych, do wszystkich członków partii.

Z. RUTA.



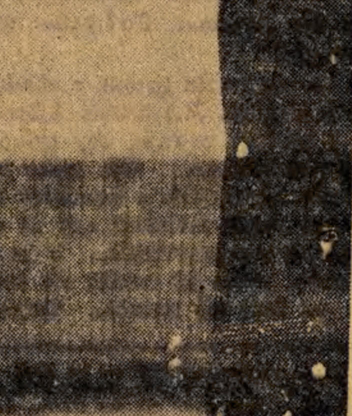
Dnia 18 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste przemianowanie Placu Wilsona na Żoliborzu na Plac Komuny Paryskiej
Na zdieciu: licznie zgromadzona publiczność w czasie uroczystości.

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę

3. ŹLE NACIĄGNIĘTE BRZEGI
obniżają wydajność i jakość

Zamieszczamy dzisiaj trzecią z kolei wypowiedź w ramach wymiany doświadczeń tkaczy i majstrów. Dyskusja na ten temat wywołała duże zainteresowanie. Zwracamy się z apelem o dalsze nadsyłanie uwag i wypowiedzi w sprawie 100-procentowego wykonania baz produkcyjnych.

Kiedy przystępuję do pracy, pierwszą moją czynnością jest sprawdzenie, w jakim stanie znajdują się osnowy i krosna po poprzedniej zmianie. Sprawdzam też, czy wszystkie nitki osnowy są dobrze naciągnięte, czy nie są poplątane oraz jak są naciągnięte brzegi tkaniny. Jeśli brzegi osnowy są źle wciągnięte w nicielnicę czy płochę, wtedy zawsze jest dużo zrywów. Doprowadzając do porządku źle wciągnięty brzeg, najpierw wciągam po dwie cienkie nitki w oczko nicielnicy, a dalej ku brzegowi po jednej grubej skręconej. Przestrzegam, aby nie mieszać nitek i nie wciągać raz grubych, raz cienkich, gdyż wtedy będą się szybko zrywały.



Tak wygląda dobrze naciągnięta tkanina...

Po tym wstępnym przeglądzie, sprawdzam dalej wszystkie części skórzane — bicze, łapacze i badam, czy wytrzymają one całe 8 godzin pracy. Jeżeli zauważę, że jakiś pasek jest nieodpowiedni, to melduję o tym majstrowi, który zaraz daną część wymienia.

Dalszą moją czynnością jest czyszczenie skrzyneczek. Po tym smaruję pręt gońcowy i sprawdzam umocowanie piór w czółenkach. Zwracam baczną uwagę na wszystkie szczegóły należytego przygotowania krosna, aby w czasie pracy krosno nie stanęło mi na skutek uszkodzenia, które można było wcześniej usunąć.



...a tak źle naciągnięta

Toteż dzięki należytemu przygotowaniu krosien i odpowiedniej opiece majstra ustawicznie podnoszę wykonanie bazy produkcyjnej. Jeszcze nie tak dawno uzyskiwałam około 120 proc. wykonania bazy. Obecnie osiągam 130 proc. Zrozumiałe, że **przez wyższą wydajność wzrosły znacznie moje zarobki i tak kiedy w grudniu ub. r. zarobiłam 753 zł., to w styczniu już prawie 900 zł.**

Zwracanie uwagi na należyte przygotowanie krosien pozwala mi na osiąganie coraz lepszych wyników produkcyjnych. W ten sposób przyczyniam się do wzrostu wydajności naszego zespołu, który uczestniczy w konkursie o tytuł najlepszego zespołu tkackiego w przemyśle bawełnianyn

ANNA WYPŁOSZ
tkaczka ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej

KRONIKA PIOTRKOWA

Nowe normy przekroczone

Osiągnięcia załogi Octowni w Piotrkowie

W celu zabezpieczenia w tym roku wykonania planów produkcyjnych, podstawowa organizacja partyjna, rada zakładowa, komisja norm pracy oraz dyrekcja *Fabryki Octu* w Piotrkowie postanowiły przeprowadzić rewizję dotychczasowych, przestarz 'ych norm produkcyjnych. Na specjalnie zwołanym zebraniu zapoznano załogę z nowymi normami, jak również z planem produkcji na 1951 rok. Natychmiast po naradzie cała załoga, zatrudniona przy produkcji, przystąpiła do współzawodnictwa indywidualnego, pracując już według nowych norm.

W pierwszym okresie tego współzawodnictwa pracy na czoło wysunęły się dwie robotnice: *ob. Maria Maciejek,* zatrudniona przy myciu butelek i *ob. Helena Hilgert,* pracująca w rozlewni octu. Obie one uzyskały po 115 procent normy i za wydatną pracę przyznano im premie pieniężne.

Przodownikami pracy w dziale rozlewni zostali *tow. tow. Anna Ciszewska, Anna Ługwa, Aniela Król, Roman Szulc i Franciszek Jakubik.* Wyrabiają oni przeciętnie po 114 procent normy.

114 procent nowej normy osiągają również robotnice, pracujące w dziale pomocniczym, mianowicie *tow. tow. Maria Majewska, Maria Kmiecik i Zofia Szyposzyńska.* W transporcie na wyróżnienie zasługują *tow. tow.: Piotr Taratajcio i Zenon Pęczek.*

Wśród pracowników biurowych wyróżniają się doskonałymi wynikami pracy nie tylko na terenie piotrkowskiej Fabryki Octu, ale w skali ogólnopolskiej: główny księgowy *tow. Stefan Fabiański,* księgowy *tow. Stanisław Aleksandrowicz* — I-szy sekretarz podstawowej organizacji i kierownik planowania *tow. Marian Redel.* Za wzorowe sporządzenie planu produkcji i planu finansowo-gospodarczego na rok 1951 piotrkowska Fabryka Octu otrzymała ostatnio I nagrodę Ministerstwa Przemysłu Rolniczo-Spożywczego.

Uroczyste przygotowania do uczczenia Światowego Tygodnia Młodzieży

W dniach od 21 do 28 bm. w całym świecie postępu i demokracji będzie obchodzony niezwykle uroczyście Tydzień Młodzieży.

Program obchodu tego Tygodnia w Piotrkowie i na terenie naszego powiatu przewiduje występy młodzieżowych zespołów artystycznych pod nazwą „Brygad Pokoju".

Radiowęzeł będzie nadawał codziennie w czasie Tygodnia koncerty życzeń dla młodzieżowych przodowników pracy. We wszystkich szkołach i zakładach pracy odbędą się akademie młodzieżowe.

Centralne uroczystości w skali powiatowej odbędą się w Piotrkowie w dniu 28 marca rb. W dniu tym na Placu Kościuszki odbędzie się wielka manifestacja, po czym nastąpi przemarsz młodzieży głównymi ulicami miasta, a na zakończenie manifestacji odbędzie się akademia w sali im. Kilińskiego.

Bogaty program na dni Tygodnia przygotowują sportowcy. W ramach łączności miasta ze wsią wyjadą zespoły klubów sportowych do Bełchatowa, Wolborza, Kamieńska i Sulejowa, a na stadionach „Unii" i „Stali" w Piotrkowie odbędą się czwórmecze w piłce nożnej.

Coraz liczniej podejmowane są przez piotrkowskie zakłady pracy zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Tygodnia.

Pracownicy Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Piotrkowianka" podjęli zobowiązanie zlikwidowania braków w produkcji i uporządkowania terenu nowej siedziby Spółdzielni.

W PPB Nr 22, członkowie brygad młodzieżowych postanowili wykonywać w czasie od 15 do 31 bm. 250 procent nowych norm, zamiast dotąd wykonywanych 200 proc.

Młodzież PPB Nr 9 zobowiązała się przepracować na budowie trzy niedziele. (A)

Wzmożenie walki z gruźlicą

Piotrków oraz powiat piotrkowski pochlubić się mogą poważnymi osiągnięciami w dziedzinie zwalczania gruźlicy. Istniejąca przy miejscowym ośrodku zdrowia poradnia przeciwgruźlicza, prowadzi skuteczną akcję wykrywania i leczenia tej groźnej choroby.

Ostatnio przy poradni uruchomiono dla dzieci i młodzieży stały punkt szczepień przeciwgruźliczych szczepionką BCG. W celu usprawnienia tych zabiegów jedną z pielęgniarek poradni skierowano na specjalny kurs. Centralna Poradnia Przeciwgruźlicza w Łodzi dostarczyła potrzebnego sprzętu i będzie systematycznie zaopatrywać punkt w świeżą szczepionkę.

W związku z uruchomieniem stałego punktu szczepień przeciwgruźliczych winny zostać poddane próbom tuberkulinowym wszystkie dzieci, dotychczas jeszcze w ogóle nie badane odczynami co do zakażenia gruźlicą. Doszczepić też należy te dzieci, które otrzymały szczepionkę BCG już w latach poprzednich, a obecnie nie reagują na tuberkulinę.

Punkt szczepień czynny jest codziennie od godziny 9 do 12. Przy pierwszym szczepieniu przyjęcia odbywają się w poniedziałki, wtorki i środy również od godziny 9 do 12. (S)

Remont kina „Bałtyk" na ukończeniu

Na zlecenie Dyrekcji Okręgowej „Filmu Polskiego" w Łodzi, rozpoczęto remont kina „Bałtyk", które ma być reprezentacyjnym kinem piotrkowskim. Lokal kina będzie całkowicie wyremontowany, a urządzenia zostaną zmodernizowane.

Oddanie to użytku odnowionego kina „Bałtyk" nastąpi w terminie około 15 kwietnia.

Kronika sportowa

PIOTRKOWSKA „UNIA" PRZEGRYWA

Podwójną porażką zakończył się sobotni i niedzielny wyjazd piotrkowskiej „Unii" na spotkania rewanżowe o mistrzostwo A-kl. do Łodzi.

W pierwszym z nich „Unia" uległa łódzkiemu „Ogniwu" w stosunku 2:8, a w drugim przegrała w nieco lepszym stosunku z „Budowlanymi" (Łódź) 4:6.

MISTRZOSTWA SZACHOWE NA ROK 1951

Rozgrywki o indywidualne mistrzostwo miasta i powiatu piotrkowskiego doprowadzone zostały do finału, w którym znalazło się 15 szachistów, z tego — „Unia" wprowadziła 10 graczy, „Kolejarz" 3 i „Stal" 2.

Finały mistrzostw rozpoczną się po świętach, w dniu 29 bm., o godzinie 18 i trwać będą do połowy kwietnia.

Kronika partyjna

Podstawowa organizacja partyjna — Koło Terenowe Południe w Piotrkowie podaje do wiadomości swym członkom i kandydatom, że w dniu 21 marca rb. o godzinie 18 odbędzie się w lokalu MK PZPR w Piotrkowie przy ul. 3 Maja Nr 4, zebranie wyborcze do władz partyjnych.

Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

KRONIKA RADOMSKA

Rosną kadry wykładowców

na kursach szkolenia partyjnego

Przy Komitecie Powiatowym PZPR w Radomsku rozpoczęło się w dniu 14 bm. 12-dniowe seminarium dla przyszłych wykładowców na kursach szkolenia partyjnego II stopnia. Na seminarium uczęszcza 19 towarzyszy — 5 byłych wykładowców na kursach I stopnia oraz 14 najbardziej zaawansowanych słuchaczy z kursów II stopnia. Po przejściu przeszkolenia, towarzysze ci zostaną wykładowcami na kursach szkolenia partyjnego II stopnia. Tak więc już za kilka dni kadry wykładowców na kursach szkolenia partyjnego II stopnia, w Radomszczańskim ulegną zwiększeniu. Obecnie towarzysze przerabiają zagadnienie imperializmu, podstawowe wiadomości o ZSRR, zadania wsi w Planie 6-letnim jak również odbywają zajęcia metodyczne. Wykłady na seminarium prowadzą uczestnicy kursu samokształceniowego przy Komitecie Powiatowym, tow. tow.: Poświat, Kułak, Szurin i Pustelnik.

Przyszli wykładowcy — uczestnicy seminarium przy Komitecie Powiatowym PZPR w Radomsku czynią znaczne postępy w nauce. Na przykład **tow. Józef Wrotniak,** robotnik rolny z Kobiel Wielkich, bierze zawsze żywy udział w dyskusji, wykazując przy tym, że dobrze przyswoił sobie przerobiony materiał. **Tow. Hajdukowa,** robotnica z fabryki kawy z Kłomnic, która miała kiedyś trudności w wysławianiu się, obecnie, dzięki systematycznym zajęciom metodycznym, dzięki pilnemu szkoleniu na tyle opanowała materiał i technikę przemawiania, że ostatnio wygłosiła referat, poruszający zagadnienie niewolnictwa w krajach imperialistycznych.

Podobne postępy czynią i inni. **Tow. Stefan Nowicki z Kobiel Wielkich** na ostatnich zajęciach szkoleniowych wystąpił z dobrze ujętym referatem na temat wspólnoty pierwotnej.

Postępy, które wykazują towarzysze, uczęszczający na seminarium, dają rękojmię, że zdołają oni dobrze wywiązać się ze swych zadań w przyszłej pracy partyjnej.

Międzygromadzkie współzawodnictwo o podniesienie produkcji rolnej

W celu podniesienia wyników produkcji rolnej i przyśpieszenia w ten sposób realizacji zadań gospodarki rolnej w pow. radomszczańskim, chłopi wielu gromad naszego powiatu przystąpili do współzawodnictwa międzygromadzkiego w zakresie wzmożenia wydajności z hektara.

Tak więc chłopi z gromady **Saniki** wezwali do współzawodnictwa chłopów gromady **Zakrzówek,** zobowiązując się ze swej strony podnieść wydajność ziemniaków z ha o 5 metrów, wydajność jęczmienia z ha o 2 metry, a wydajność z owsa z ha o 3 metry.

Gromada Jadwiniówek, gmi na Radomsko, wezwała do współzawodnictwa chłopów **gmin Koniecpol i Maluszyn.** Chłopi z gromady Jadwiniówek zobowiązali się podnieść wydajność buraków cukrowych z ha o 5 metrów.

Z podobną inicjatywą wystąpiło wielu chłopów naszego powiatu. Chłopi z **gromady Przybyszów, gminy Kobiele Wielkie,** wezwali wszystkie gromady powiatu radomszczańskiego do podniesienia wydajności lnu z ha o 2 metry.

Nowoobrana Rada Kobieca Zakładów Przemysłu Drzewnego przystępuje do pracy

W Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego dokonano wyboru nowej Rady Kobiecej. W skład jej weszło 9 pracownic zakładu, znanych ze swych osiągnięć przodownic pracy i aktywistek społecznych.

Wobec tego, że blisko połowę załogi Radomszczańskich Zakładów Przemysłu Drzewnego stanowią kobiety, Rada Kobieca ma poważne zadania do wypełnienia.

Działalność poprzedniej Rady Kobiecej w zakładach w czasie jej kilkumiesięcznej kadencji nie stała na właściwym poziomie. W okresie tym odbyły się zaledwie trzy zebrania Rady Kobiecej, na których nie podjęto żadnych uchwał, ani zobowiązań. Wobec słabej aktywności Rady występowały liczne braki i niedociągnięcia w pracy kobiet. Nie popularyzowano zadań Planu 6-letniego wśród pracownic zakładu, nie potrafiono wciągnąć do czynnej pracy społecznej bezpartyjnych robotnic.

Nowowybrana Rada Kobieca musi się wykazać aktywniejszą działalnością. Należy prowadzić specjalne pogadanki z pracownicami zakładów na temat zagadnień Planu 6-letniego, należy bliżej *zainteresować się współzawodnictwem pracy,* które w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego rozwija się niedostatecznie. Obecnie załoga przechodzi na nowe formy współzawodnictwa pracy, a obowiązkiem nowej Rady Kobiecej jest uzyskanie jak najwięcej uczestników do tego ruchu.

Obowiązkiem Rady Kobiecej jest zainteresowanie pracą społeczną jak najliczniejszej rzeszy kobiet. Należy również drogą odczytów, pogadanek oraz kursów szkoleniowych, podnieść poziom uświadomienia ideologicznego pracownic Radomszczańskich Zakładów Przemysłu Drzewnego.

PSS otwiera trzecią gospodę

W tych dniach rozpoczęto remont lokalu dawnej restauracji przy ul. Reymonta. Obecnie prowadzone są roboty wodociągowo-kanalizacyjne dla zapewnienia zakładowi lepszych, niż dotychczas, warunków higienicznych. Zarząd PSS zamierza otworzyć nową gospodę z dniem 1 maja.

W dalszych planach PSS leży likwidacja istniejącej gospody Nr 1 z uwagi na złe warunki lokalowe i przeniesienie jej do pomieszczeń, zajmowanych obecnie przez Zakłady Odzieży Miarowej.

W ten sposób Radomsko uzyskałoby duży zakład zbiorowego żywienia, z obszernym ogrodem, który dotąd nie jest przez nikogo wykorzystany.

Nowy zarząd Oddziału PCK

Przed kilku dniami odbyło się w Radomsku nadzwyczajne zebranie *Powiatowego Oddziału PCK,* na którym dokonano wyboru nowego zarządu. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Radomszczańskiego Oddziału PCK, *złożył starszy instruktor,* **tow. Józef Rola, ob. Maria Ławreńczuk zaś podzieliła sie wrażeniami z obrad I Krajowego Zjazdu PCK.**

W skład nowowybranego zarządu Oddziału Pow. PCK weszli: jako przewodniczący — tow. Józef Rola, na zastępców wybrano ob. Marię Ławreńczuk i tow. Wiktora Wojtalę.

Z dniem 1 kwietnia br., siedziba Oddziału Powiatowego PCK mieścić się będzie przy ulicy Reymonta Nr 5.

— Uratować sytuację można by tylko wówczas, gdyby wszyscy robotnicy wypowiedzieli się przeciwko zabójstwom. Tworzenie bojówek jedynie zadrażnia stosunki... Usunąć broń z terenów fabrycznych, to przede wszystkim.

— Nie pozwolimy rozwiązać bojówek — odpowiadały inne głosy. — Niech oni złożą broń... Wyznaczyć komisję kontroli...

— Z „Fedry" wyrzucono robotników socjalistów...

— Tylko z „Fedry", od Birbauma nie?!

— A socjaliści nie wyrzucają narodowców?!

Powstał na nowo chaos. „Fedrowcy" demonstracyjnie opuścili zebranie.

— Musimy działać we własnym zakresie — rozmyślał głośno Murzyn. — Należy stworzyć małe, zwarte grupy, powiązane ze sobą i na umówiony znak szybko się ze sobą komunikujące. Wówczas gdy poczują siłę inaczej przemówią.

Pozostał w małej grupie towarzyszy. Stali pośrodku zabrudzonego i zadymionego pokoju. Rozprawiali cicho, kurząc machorkę i strącając popiół na podłogę. Nie zauważyli, jak przez uchylone drzwi weszło kilka postaci kobiecych. Były to petentki.

— Z czym przyszłyście, dziewuchy? — zapytał Trzciński.

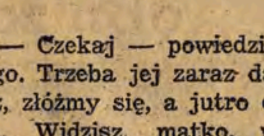
Pierwsza wysunęła się naprzód Krauzowa. W dużej, czerwonej, spracowanej ręce trzymała klucz od mieszkania i przyciskała go do piersi, przytrzymując wełnianą chustkę.

— Panie, syn leży chory, cały się pali... szpital nie przyjął... a tu panowie przychodzili z eksmisją... nie wiem, czy wyrzucą zaraz czy nie... Z głodu, chłodu umrzemy... chleba, mąki nic nie ma... Syn mówi: Idź do związków na Pustą — a ja nie wiem, czy panowie zaaprobujecie...

— Zaaprobujemy, matko... Poczekaj... Przyjdź jutro... Rozumiesz, późno wybrałaś się, kasa dziś już zamknięta. Ale pieniądze są. Dostaniesz zapomogę. Zrozumiałaś?

— Rozumiem, rozumiem, panie...

— No, to czego stoisz, jeśli zrozumiałaś?... Powiedziałem, że pieniądze są, tylko trzeba po nie przyjść jutro. Rano przyjdziesz, dostaniesz.



18.

LEON GOMOLICKI

LOKAUT

— Czekaj — powiedział Murzyn. — To zwolniona od Poznańskiego. Trzeba jej zaraz dać. Sięgnij do kieszeni, sprawdź, co tam masz, złóżmy się, a jutro odbierzesz swoje... No, ile masz? Dobre i to... Widzisz, matko, weź, tu rubel i parę kopiejek... A jutro przyjdź swoją drogą... Zaczniemy wydawać nasze lokautowe tygodniówki.



— Nieporządek robisz, nie lubię... Na wszystko jest swój czas...

— A co mi twój porządek, kiedy ludzie są głodni!... Kto tam jeszcze? Jak się nazywasz?

— Dzień dobry, panie naczelniku... Gajewska jestem...

— Nie mów: naczelniku, bo nim nie jestem... Co? także wyrzucona?

— Gajewski to ten, z chadecji, co stale wysiaduje w przedsionku u księdza. Już ksiądz Albrecht przyrzekł mu i pieniądze i pracę i miejsce w raju, aby tylko dobrowolnie zrezygnował z pracy u Poznańskiego... Co, może nieprawdę mówię, nie zrezygnował? Ksiądz wszystkich z kazalnicy ogłosił...

— Panie łaskawy, czy ja wiem... Mąż gdzieś lata, a do domu kopiejki nie przyniesie... a ja sama z sześciorgiem dzieci, z głodu puchną, jedno aż czarne się zrobiło...

— Tak nie można... Trzeba tam do nich pójść i zobaczyć, co się dzieje... Tylko, matko... Zresztą, jeszcze pół rubla zostało, masz... A jutro ktoś się do ciebie zgłosi...

— Panie łaskawy, niech Pan Bóg... — zaczęła nucić kobieta.

— No, kto tam jeszcze... I ty, Stasiakowa? — głos Murzyna zniżył się i złagodniał. — Co słychać? Masz wiadomości?

Stasiakowa stała, nie odpowiadając. Oczy miała szeroko otwarte, zamyślone. Na bladej, piegowatej twarzy, między brwiami zjawiła się głęboka, pionowo zmarszczka. Ręką targała nerwowo końce chustki, którą miała na głowie.

— Po zapomogę przychodzisz?

Pokręciła przecząco głową. Zbliżyła twarz.

— Chcę wam posłużyć... Poślijcie mnie na robotę... waszą...

Murzyn zrozumiał. Podniósł rękę i położył jej na ramieniu.

— Dobra. Przyjdziesz do szkoły, dostaniesz robotę. Tam... pomówimy...

Fabrykanci radzą

Raz na tydzień fabrykanci zbierali się na narady. W gabinecie Maurycego Poznańskiego unosiły się wówczas gęste smugi dymu cygarowego. Na biurku prezesa leżała ostatnia poczta: listy i świeży numer „Kuriera Łódzkiego" z artykułem o sytuacji w mieście, utrzymanym w sentymentalnym tonie. Autor opisywał snujące się po mieście „setki upiorów ludzkich, wynędzniałych, wyniszczonych, zziębniętych, wygłodzonych".

„To ojcowie rodzin błąkają się po ożywionych ulicach miasta — pisał dalej — wśród zamożnej ludności, jeszcze nie zdecydowani wyciągnąć rękę nędzarza po jałmużnę: dla głodnych dzieci moich... Te słowa giną niewypowiedziane na bladych wargach ofiar lokautu..."

Cygaro Maurycego Poznańskiego dymiło nad otwartym na tym miejscu dziennikiem, lecz jego zimne spojrzenie spoczywało na innym ustępie artykułu, gdzie była mowa o samopomocy robotników.

(D. c. n.)

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 223-29. Dział miejski i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 254-21, wewn. 9. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż—Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22. Administracja—260-42. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto Nr VII 8633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.

D-2—15260